

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 31 marca 2016 r.,
sprawy **R. D.**,
skazanego z art. 270 § 1 k.k.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w B.,
z dnia 14 maja 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.,
z dnia 19 grudnia 2014 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. – Kancelaria Adwokacka w B. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) – w tym 23 % podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 19 grudnia 2014 roku oskarżony R. D. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 14 maja 2015 r. po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego R. D., utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B., uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w B. wniósł obrońca skazanego R. D., zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanego R. D. wniósł o jego uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w B. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. D. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, Lex nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12*).

Te uwagi natury ogólnej, odnoszące się do zasad i granic postępowania kasacyjnego, stały się niezbędne wobec zarzutów podniesionych w wywiedzionej przez obrońcę skazanego R. D. kasacji i treści jej uzasadnienia, które w istocie – w znacznej części – stanowią powtórzenie zarzutów apelacji, jaką obrońca wywiódł

od wyroku Sądu I instancji. Co więcej, lektura wniesionego w niniejszej sprawie nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do wniosku, że autor kasacji w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, które następnie zostały zaaprobowane przez Sąd odwoławczy. W zarzucie z pkt 1 kasacji obrońca wiernie powiela bowiem zarzut z pkt 2 apelacji, podnosząc pod pozorem naruszenia art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., że R. D. nie można było przypisać umyślności. O ile zarzut ten – czego skarżący zdaje się nawet nie ukrywać – kierowany jest pod adresem Sądu I instancji, to zauważyć należy, że na s. 3-4 uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób się do niego odniósł. W szczególności trafnie wskazano, że skoro R. D. w piśmie nadesłanym do niego w dniu 10 marca 2011 roku odmówiono wystawienia zaświadczenia lekarskiego o konieczności poddania go zabiegowi okulistycznemu, to jest oczywiste, w świetle zasad logicznego rozumowania, że musiał on wiedzieć, że kserokopia dokumentu, zawierająca sprzeczną z tym pismem treść, przedstawiona przez niego nieco ponad miesiąc później, jest podrobiona, a wniosek ten potwierdza m.in. okoliczność, że dokument ten opatrzony był sfalszowaną pieczęcią.

Nie jest zasadny także zarzut z pkt 2 kasacji. Sąd Okręgowy rozpoznał bowiem – po myśli art. 433 § 2 k.p.k. – zarzut obrazy art. 7 k.p.k., a swój stosunek do tego zarzutu w wyczerpujący sposób uzewnętrznił w uzasadnieniu wyroku, które w pełni odpowiada wymogom określonym przez art. 457 § 3 k.p.k. Konstrukcja tego zarzutu kasacyjnego opiera się natomiast na prostym zanegowaniu twierdzeń pisemnych motywów wyroku Sądu *ad quem*, z których wynika, że Sąd I instancji podejmował szereg działań w celu uzyskania dokumentacji medycznej spółki jawnej B., a także przesłuchania w charakterze świadka przedstawiciela tej spółki P. T., którego zeznania miałyby marginalne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Za nie do końca zrozumiałe należy natomiast uznać zarzut z pkt 3 kasacji, który w założeniu miał polegać na „sumarycznym powołaniu dowodów, na podstawie których został ustalony stan faktyczny w przedmiotowej sprawie”. O ile zarzut ten również wydaje się być kierowany pod adresem Sądu I instancji, to jedynie przypomnieć należy, że obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia

faktyczne w danej sprawie mogą zostać poczynione jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, które zostały uznane za niewiarygodne, co jest przecież rzeczą oczywistą, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785*).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 14 ust. 3 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (*tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461 z późn. zm.*).

eb